

20-LECIE TATRZAŃSKIEGO PARKU NARODOWEGO

Nie wszyscy chyba wiedzą, że nasz najpiękniejszy park narodowy obchodzi w roku bieżącym dwudziestą rocznicę swego istnienia. Przypomina o tym artykuł zamieszczony w „Gazecie Krakowskiej” z 6 lipca 1974 r. pt. „Chrońmy Tatry”, w którym znajdują się również ciekawe i stosunkowo mało znane fakty związane z historią Tatrzańskiego Parku Narodowego. Oto fragmenty:

„W 1884 r., a więc 90 lat temu, leśnik tatrzański Gustaw Lettner ogłosił drukiem referat pt. „Projekt uratowania lasów tatrzańskich, a szczególnie zakopiańskich od grożącego im zniszczenia”. Autor głosił w swej pracy pogląd, że Tatry winny stać się własnością całego narodu i rzucił wezwanie do zbiórki pieniężnej na wykupienie ich z rąk kapitalistów.

Referat był na czasie, gdyż ogołocone z lasów przez handlarzy drewnem Tatry przestały pełnić rolę gigantycznej gąbki chłonej duże opady deszczów i Podhale przeżyło katastrofalną powódź.

Druga rocznica związana jest z najnowszą historią. W 1954 r. na podstawie decyzji rządu PRL na terenie całych Tatr polskich powstał Tatrzański Park Narodowy i właśnie w tym roku przypada jego 20-lecie.

Jak widać z porównania dwóch wyżej wymienionych dat, daleka była droga do postawienia skutecznej tamy chroniącej Tatry przed zakusami człowieka. Gwoli ścisłości trzeba dodać, że idea powołania do życia Parku Narodowego powstała równocześnie z założeniem Towarzystwa Tatrzańskiego w 1873 r., a jeszcze przedtem, bo w 1868 r. za sprawą wybitnych Polaków: Ludwika Zejsznera, Maksymiliana Nowickiego i Edmunda Janoty, sejm krajowy we Lwowie uchwalił ustawę: „względem zakazu łapania, wytępienia i sprzedawania zwierząt alpejskich, właściwym Tatrom, świstaka i dzikich kóz”. Plagą Tatr było bowiem również kłusownictwo.

„Tatry od stuleci narażone były na niszczenie. Jeszcze gdy w XIV wieku należały do dóbr królewskich, zakładano tu kopalnie srebra i złota, młyny do mielenia rudy i płuczkarnie. Od 1768 r. działały tu huty żelaza, a gdy te przestały być rentowne, sprzedano Tatry spekulantom drzewnym, którzy ogałali je z lasów. Jakie przybrało to rozmiary, najlepiej świadczy fragment jednego z protokołów posiedzenia Towarzystwa Tatrzańskiego w 1888 r.: „Zachodzi istotnie obawa, że polska część Tatr pozbawiona lasów stanie się karstem, a Zakopane z obecnymi pięknymi willami zniknie z powierzchni ziemi zasypane piargami”.

„Momentem przełomowym w dziejach Tatr był rok 1881, kiedy Władysław Zamoyski kupił ich część (7914 ha) na licytacji, zagospodarował, ochraniał, a pod koniec życia zapisał na własność narodowi polskiemu (1924 r.). Ta zmiana tytułu własności była pierwszym realnym krokiem do utworzenia Parku Narodowego”.

„W okresie międzywojennym — drogą wykupu, powiększono wartość społeczną Tatr, ale nie potrafiiono zrealizować idei parku narodowego. Korzystne warunki ku temu, zaistniały dopiero w Polsce Ludowej.

Narodowy Park Tatrzański, powstając w 1954 r. obejmował cały obszar Tatr razem z własnościami prywatnymi. Te zaczęły ostatecznie zniknąć dopiero od 1960 r., kiedy to Rada Ministrów podjęła decyzję o wywłaszczeniu 5717 ha Tatr przez wykup z rąk ostatnich prywatnych właścicieli.

Aktualnie całe Tatry są już społecznym dobrem, ale przecież jak uczy życie, i to jeszcze nie oznacza końca walki o ich ochronę. Nadal zagraża im źle organizowany ruch turystyczny, motoryzacja i najróżniejsze pomysły jak choćby budowa tunelu pod Giewontem, czy szosy na Kasprowy Wierch”.